

Dzięki ofiarnej pracy

Roczny plan wykonany przed terminem!

ŁÓDŹ (PAP)

Do dnia 20 bm. wykonali roczny plan produkcji według wartości załogi zakładów podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Maszyn Włókienniczych.

Do przedterminowego wykonania zadań rocznych przez ten przemysł przyczyniły się najwięcej załogi Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, Fabryki Krosien Bawełnianych w Zdunskiej Woli, Dolnośląskiej Fabryki Krosien w Dzierżonowie i Cen-

tralnego Biura Technicznego w Łodzi.

Poważną rolę w rozwoju produkcji przemysłu maszyn włókienniczych odegrało coraz szersze wykorzystywanie osiągnięć nauki i techniki radzieckiej. M. in. 12 inżynierów ukończyło w br. praktyki w przemyśle radzieckim i po powrocie do kraju przyniosło zdobyte doświadczenie i wiadomości do swych zakładów. Przemysł maszyn włókienniczych mógł dzięki temu przyspieszyć uruchomienie i pełne opanowanie produkcji wielkich serii części zamiennych dla przemysłu bawełnianego, których brak dawał się dotychczas dotkliwie we znaki.

Dzięki ofiarnej pracy swych załóg przemysł maszyn włókienniczych osiągnął w br. ogólny wzrost produkcji o 23 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

ŁÓDŹ (PAP)

O wykonaniu na 8 dni przed terminem planu produkcyjnego według wartości na br. zameldował 23 bm. jako drugi z kolei w przemyśle włókienniczym — Centralny Zarząd Przemysłu Włókien Łykowych.

Na 14 dni przed terminem wykonali roczny plan produkcji według wartości w cennach niemiennych zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Gumowego i tworzyw sztucznych.

Na czołowe miejsce w walce o plan wysunęły się w tym

przemysłu załogi zakładów w Bydgoszczy, Krakowie i Warszawie jak również zakładów „Stomil” i Łódzkich Zakładów Obuwia Gumowego.

Specjalna uwaga zwrócona została w przemyśle gumowym w ostatnich miesiącach br. na podniesienie jakości produkowanych wyrobów. Aczkolwiek jakość ta jeszcze nie jest zadowalająca, osiągnięto już pewną poprawę.

W szeregu wypadków w tych zakładach, gdzie występuje stosunkowo największy procent wyrobów drugiego gatunku i braków, przeprowadzono dokładne badania procesów technologicznych i wprowadzono odpowiednie poprawki.

WARSZAWA (PAP)

20 bm. tj. na 11 dni przed terminem przemysł maszyn rolniczych wykonał pod względem wartości roczny plan produkcji. W br. przemysł ten wyprodukował już o 10 proc. więcej maszyn i narzędzi rolniczych niż w ciągu całego 1951 r.

„Ursus” dał w rocznym planie produkcji 6 tys. traktorów

WARSZAWA (PAP)

21 bm. tj. na 10 dni przed terminem załoga zakładów mechanicznych „Ursus” wykonała roczny plan produkcji przekazując naszemu rolnictwu 6 tys. traktorów, czyli o 43 proc. więcej niż w roku ub. Wartościowy plan produkcji tego zakładu wykonany został o 2 dni wcześniej.

Kryzys rządowy we Francji

Duclos proponuje utworzenie rządu niezawisłości narodowej

PARYŻ (PAP)

Prasa zamieszcza liczne komentarze poświęcone kryzysowi rządowemu we Francji. „Humanité” ogłasza apel Francuskiej Partii Komunistycznej, wzywający do wzmożenia narodowego frontu walki o chleb, wolność i o pokój. Francuska Partia Komunistyczna stwierdza konieczność utworzenia rządu, zdolnego do obrony niezawisłości narodowej i pokoju. Apel FPK odbił się głębokim echem we Francji.

Prezydent Auriol przyjął przedstawicieli rozmaitych partii politycznych, z którymi omawiał sprawę rozwiązania kryzysu rządowego. Przyjął on m. in. grupę deputowanych, należących do Francuskiej Partii Komunistycznej z Jacques Duclos na czele.

Duclos oświadczył prezydentowi co następuje:

„W interesie Francji leży utworzenie prawdziwie francuskiego rządu, który by oparł się o życiodajne siły na-

Odpowiedzi Józefa STALINA na pytania korespondenta „New York Times”

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła następujące odpowiedzi Józefa Stalina na pytania korespondenta dyplomatycznego „New York Times” Jamesa Restona z dnia 21 grudnia 1952 roku.

PYTANIE: Czy w chwili, gdy zbliża się Nowy Rok i w Stanach Zjednoczonych przyjdzie ma nowa administracja, nadal żywi Pan przekonanie, że Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i Stany Zjednoczone mogą żyć w pokoju w ciągu nadchodzących lat?

ODPOWIEDZ: W dalszym ciągu wierzę, że wojny między Stanami Zjednoczonymi Ameryki a Związkiem Radzieckim nie można uważać za nieuniknioną, że nasze kraje mogą również nadal żyć w pokoju.

PYTANIE: Gdzie Pańskim zdaniem tkwią źródła obecnego napięcia międzynarodowego?

ODPOWIEDZ: Wszędzie i we wszystkim, gdzie tylko przejawiają się agresywne działania polityki „zimnej wojny” prowadzonej przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

PYTANIE: Czy powitałby Pan rozmowy dyplomatyczne z przedstawicielami nowej administracji Eisenhowera dla rozpatrzenia możliwości spotkania między Panem a generałem Eisenhowerem w sprawie osłabienia napięcia międzynarodowego?



ODPOWIEDZ: Ustosunkowuję się do takiej propozycji pozytywnie.

PYTANIE: Czy będzie Pan współpracował w jakimś nowym przedsięwzięciu dyplomatycznym mającym na celu położenie kresu wojnie w Korei?

ODPOWIEDZ: Zgadzam się na współpracę, gdyż Związek Radziecki jest zainteresowany w likwidacji wojny w Korei.

Pokój można obronić! Budowa śródmieścia Nowej Huty

Wywiad z laureatem

Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju Jamesem Endicottem

Dziennik „Prawda” zamieszcza wywiad swego korespondenta w Budapeszcie z laureatem Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju, pastorem kanadyjskim Jamesem Endicottem.

— Pokój można obronić! — mówi Endicott. Ta prawda znajduje coraz więcej zwolenników w mojej ojczyźnie. W wyniku działalności ruchu obrońców pokoju prawie we wszystkich większych miastach Kanady utworzono Komitety Obrony Pokoju.

Endicott przybył do Budapesztu z Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

— Kongres ten — stwierdza on — był wielkim krokiem naprzód w obronie pokoju.

Chciałbym szczególnie podkreślić olbrzymią rolę Związku Radzieckiego w obronie pokoju — stwierdza dalej Endicott. — Przedstawiciele Związku Radzieckiego konse-

kwentnie bronią prawdy, że różne systemy socjalne mogą pokojowo współistnieć. Jednocześnie siła i potęga Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej jest główną przeszkodą na drodze podżegaczy wojennych.

W zakończeniu rozmowy James Endicott oświadczył:

— Przytłaczająca większość narodu kanadyjskiego również pragnie pokoju, nie ulega to wątpliwości. Będziemy nieustannie pracować dopóki nie zapewnimy realizacji tego pragnienia narodów.

KRAKÓW (PAP)

Budowa Nowej Huty wkroczyła w nowy etap. Trwają już prace przy wznoszeniu śródmieścia.

W tych dniach ekipy robotnicze zameldowały o zakończeniu robót ziemnych pod pierwsze gmachy.

Prace przy budowie śródmieścia są całkowicie zmechanizowane. Przy wykopach robotnicy posługują się radzieckimi koparkami i spychaczami.

Obecnie prace koncentrują się przy zakładaniu fundamentów. Z wiosną rozpocznie się roboty przy wznoszeniu gmachu ratusza i gmachów okalających przyszły plac ratuszowy.

Gorący podziw dla osiągnięć Polski Ludowej

będzie towarzyszył dalszemu zacieśnianiu więzów przyjaźni i solidarności

Oświadczenie delegatów NRD na konferencji w Warszawie

Przebywająca w Polsce z okazji „Tygodnia Postępowej Kultury Niemieckiej” delegacja działaczy politycznych, społecznych i kulturalnych Niemieckiej Republiki Demokratycznej odwiedziła w ostatnich dniach większe ośrodki kraju: Katowice, Wrocław, Łódź, Gdańsk i Kraków.

Po powrocie do Warszawy, przedstawiciele delegacji z jej przewodniczącym, rektorem Akademii Nauk Rolniczych w Berlinie, prof. dr. Erwinem Plachy odbyli w dniu 23 bm. konferencję z przedstawicielami prasy stołecznej, dzieląc się swymi wrażeniami z pobytu w naszym kraju.

Delegaci NRD wyrażając gorący podziw dla osiągnięć gospodarczych, społecznych i kulturalnych Polski Ludowej, oświadczyli, iż po powrocie do swego kraju jeszcze usilnie będą pracować nad dalszym zacieśnianiem serdecznej więzi i solidarności łączącej Polskę z NRD we wspólnej walce o pokój — najwyższe szczęście ludzkości.

Goście z NRD podkreślali w swych wypowiedziach olbrzymie wrażenie, jakie wywarł na nich imponujący rozmach budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Z podziwem mówili oni o wspaniałym rozkwicie polskich Ziemi Zachodnich, tętniących pełnią życia gospodarczego i kulturalnego, o troskliwej odbudowie zabytków kulturalnych polskiego Wrocławia i Gdańska. Z dużym uznaniem wyrażali się delegaci o trosce, jaką władza Ludowa otacza w Polsce ludzi pracy i młodzież, zapewniając im szerokie możliwości rozwoju.

Konferencja robotników budowlanych Badenii — Wirtembergii

Agencja ADN donosi, że w Stuttgarcie obradowała konferencja robotników przemysłu budowlanego Badenii — Wirtembergii nad środkami zapobieżenia dalszej budowie obiektów wojskowych w Niemczech zachodnich. Uczestnicy konferencji w przyjętej jednomyślnie odezwie wezwali ludność Niemiec zachodnich do zdecydowanej walki przeciwko przekształceniu kraju w bazę militarną mocarstw zachodnich.

Warszawska syrena na ekranach odbiorników telewizyjnych

WARSZAWA (PAP)

Pierwsza w Polsce warszawska stacja telewizyjna nadająca od kilku tygodni audycje doświadczalne w I kwartale przyszłego roku rozpocznie transmitowanie stałego cotygodniowego programu.

Przeprowadza się intensywne prace zmierzające do uruchomienia nadajnika dźwięku dla audycji telewizyjnej.

Budowane jest także urządzenie, które umożliwi transmitowanie filmów dźwiękowych za pośrednictwem telewizji.

Stacja otrzymała autobus, z aparaturą, umożliwiającą transmisję reportażu telewizyjnego.

Został już opracowany sygnał wywoławczy dla naszej pierwszej stacji telewizyjnej. Jest nim postać warszawskiej syreny.

Równoległe z unowocześnieniem i usprawnieniem pracy stacji telewizyjnej trwają starania, mające na celu zapobieżenie w odbiorniki telewizyjne możliwie jak największej liczby świetlic przyzakładowych w obrębie całej Warszawy.

Powrót delegacji polskiej na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Z Nowego Jorku powróciła do Warszawy, delegacja polska na VII sesję Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, z przewodniczącym delegacji ministrem spraw zagranicznych Stanisławem Skrzęszewskim na czele.

Powracającą delegację powitali na dworcu: szef urzędu Rady Ministrów minister Kazimierz Mijal, minister pełnomocny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Maria Wierna oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na dworcu obecni byli również szefowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Warszawie.

Rząd Pinay'a ustąpił

PARYŻ (PAP)

Rząd Pinay'a podał się do dymisji. Bezpośrednią przyczyną rezygnacji Pinay'a jest fakt, że deputowani partii MRP, którzy go dotąd popierali, postanowili wstrzymać się od głosowania nad wotum zaufania dla rządu.

Istotną przyczyną kryzysu rządowego we Francji jest załamanie się programu gospodarczego Pinay'a oraz wzrastające trudności ekonomiczne Francji w związku z wyścigiem zbrojeń.

„Straszny Dwór” nowym sukcesem Opery Poznańskiej w Moskwie

MOSKWA (PAP)

W sali moskiewskiego Państwowego Teatru Muzycznego im. Stanisławskiego i Niemcewicza-Danczenki odbył się drugi występ zespołu Opery Poznańskiej, który przybył do ZSRR na zaproszenie Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR.

Zespół Opery Poznańskiej wystawił operę Moniuszki „Straszny Dwór”. Zgromadzona publiczność nagrodziła artystów polskich długotrwającymi i burzliwymi oklaskami.

KONGRES w WIEDNIU stał się potężnym wyrazem nowej siły ożywiającej miłujące pokój narody

PARYŻ

W wielodniowym w Paryżu odbyło się wieloletnie zebranie, na którym złożyli sprawozdanie członkowie delegacji francuskiej na Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Pierwszy zabrał głos członek Komitetu Wykonawczego Partii Radikałów Herminoux, który wyraził całkowite poparcie dla uchwały Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Następnie przemawiali: Raymond Dien, działacz katolicki Parmentier, sekretarz Powszechnej Konfederacji Pracy Duchas i przewodniczący Stowarzyszenia Studentów-Protestantów Boso. Mówcy wzywali do wzmocnienia jednolitości w walce przeciwko nowej wojnie światowej. Znanymi pisarzami francuskimi Jean-Paul Sartre i Jean-Paul Sartre zdemaskowali w swym przemówieniu oszczerczą kampanię prasy burżuazyjnej, prowadzoną w okresie przygotowań i prac Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. „Najbardziej cynicznym kłamstwem” nazwał on twierdzenia propagandy reakcyjnej, że uchwały Kongresu są rzekomo wynikiem „dyktatu radzieckiego”. „Jeśli te uchwały odzwierciedlają radziecki punkt widzenia — oświadczył Sartre — to tym lepiej, gdyż dowodzi to, że ludzie radzieccy rzeczywiście pragną pokoju”.

Członek delegacji francuskiej L. Casanova poświęcił swe przemówienie walce o realizację uchwały Kongresu. Ostatni przemawiał Yves Farge, który wskazał niebez-

pieczeństwo zagrażające Francji w wyniku podpisania przez rząd agresywnych sojuszy i paktów. Wezwał on do dalszej walki o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, zaprzestanie wojny w Indochinach, wycofanie francuskiego korpusu ekspedycyjnego i zawarcie z rządem Wietnamskiej Republiki Demokratycznej układów ekonomicznych i kulturalnych.

BRUKSELA

Delegacja belgijska na Kongres Narodów w Obronie Pokoju opublikowała oświadczenie, które głosi m. in.:

Delegacja belgijska uważa za swój obowiązek podkreślić, że wszyscy jej członkowie złożyli jednomyślnie swe podpisy pod apelem Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Delegacja uważa, że uchwały powzięte w Wiedniu dają przyjaciółom pokoju na całym świecie możliwość zapewnienia pokojowego rozwiązania wszystkich konfliktów międzynarodowych, a w głównej mierze sprawy niemieckiej. Delegacja widzi w Kongresie Wiedeńskim potężny wyraz nowej siły moralnej, ożywiającej narody. Uważa ona za swój obowiązek walczyć o pokój i wzywać wszystkich obywateli belgijskich do wspólnego działania, gdyż tylko tą drogą można zmienić bieg wydarzeń i wcielić w życie uchwały Kongresu Wiedeńskiego.

LONDYN

Delegaci angielscy, którzy powrócili z Wiednia, dzielą się swymi wrażeniami z Kongresu.

Gospodynin domowa Bass — jedna z delegatów krajowego zrzeszenia kobiet, oświadczyła: „Pojechałam — w imię dobra moich dzieci. Powinniśmy domagać się rokowań, aby nasze dzieci nie musiały przeżyć okropności nowej wojny”.

Delegat Komitetu Obronców Pokoju jednej z dzielnic Londynu i Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Budowy Maszyn J. Abraham nazwał Kongres „jednym z najwspanialszych wydarzeń w historii ludzkości”.

BERLIN

Agencja ADN donosi z Frankfurtu nad Menem, że 22 bm. odbyła się konferencja prasowa, na której pięciu delegatów z Hesji na Kongres w Wiedniu złożyło oświadczenia o Kongresie.

Delegaci jednomyślnie stwierdzili, że w Wiedniu panowała całkowita wolność słowa. Członek delegacji Mueller stwierdził, że na podstawie rozmów z różnymi delegatami doszedł do przekonania,

że porozumienie między narodami jest możliwe.

ZURYCH

Dziennik szwajcarski „Vorwaerts” donosi, że delegacja szwajcarska na Kongres w Wiedniu była entuzjastycznie witana przez ludność na dworcu w Zurychu. Delegaci wygłosili przemówienia, dzieląc się wrażeniami z Kongresu.

Profesor Bonnard oświadczył, że w Wiedniu przekonał się jak olbrzymiego rozmachu nabrała walka o pokój na całym świecie i określił, jaki minął od kongresu w Paryżu i Warszawie.

PEKIN

Masy pracujące Chińskiej Republiki Ludowej gorąco witają uchwały Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Dziennik „Beiczinżibao” pisze, że wszystkie warstwy ludności Pekinu z olbrzymim entuzjazmem przyjęły wiadomość o pomyślnym zakończeniu prac Kongresu. Masy pracujące stolicy chińskiej odpowiadają na uchwały Kongresu nowymi osiągnięciami produkcyjnymi. Dziennik „Zenminżibao” podkreśla, że uchwały Kongresu przyczyniają się do nowego rozmachu ruchu w obronie pokoju.

PRAGA

Naród czechosłowacki przyjął z głębokim zadowoleniem uchwały Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. W zakładach pracy odbywają się zebrania, na których delegaci na Kongres zapoznają ludność z przebiegiem obrad i uchwałami Kongresu.

Dnia 23 bm. odbyło się w Ostrawie zebranie, na którym wygłosił referat uczestnik Kongresu, górnik Wacław Jendražek.

Przemawiając w Bratysławie członek Światowej Rady Pokoju Aleksander Horak oświadczył m. in.:

Wszystkich delegatów na Kongres łączyły trzy dążenia, wyrażone w uchwałach Kongresu, a mianowicie: zapewnienie niezawisłości narodowej wszystkim narodom, niezwłoczne zaprzestanie woj-

Mianowanie nowych podsekretarzy stanu

WARSZAWA (PAP) Prezes Rady Ministrów mianował ob. Henryka Cieśluka podsekretarzem stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości i ob. Piotra Stolaraka podsekretarzem stanu w Ministerstwie Żeglugi.

X sesja Rady Atlantyckiej w Paryżu

(Telefonem od korespondenta API)

Paryż, w grudniu

W ciągu czterech dni 40 ministrów spraw zagranicznych, wojny i finansów, reprezentujących 14 rządów, przykuty do paktu atlantyckiego, debatowało w Palais de Chaillot w Paryżu. Była to X sesja Rady Organizacji Atlantyckiej. Pod koniec burzliwych dyskusji, w których brakowało czasem nawet zwyczajowych reguł kurtuazji, 40 ministrów poświęciło swe ostatnie posiedzenie bardzo żmudnej redakcji końcowego komunikatu.

Poprzez swą treść i nawet poprzez formę dokument ten odzwierciedlił trudności, na jakie napotyka amerykańska maszyna wojenna w Europie. Wielokrotnie w dyskusji występował Ridgway, który we właściwym sobie brutalnym tonie wyrażał żądania Waszyngtonu. Głosem napałmowanego generała przynajmniej amerykańscy przedłożyli „atlantyckim” ministrom rachunek do zapłacenia: 160 miliardów franków na finansowanie budowy nowych baz agresji.

Komunikat końcowy precyzuje, że uchwalono tylko 80 miliardów franków zamiast 160,

których żądał Waszyngton. Ta redukcja świadczy niewątpliwie o wzroście trudności, z którymi borykają się ministrowie spraw zagranicznych. Są oni oczywiście zawsze gotowi zastosować się do wymogów amerykańskich, jednakże wiedzą, jakie reperkusje muszą wywołać w opinii we wnętrzu ich krajów nowe podatki, przeznaczone na budżet wojenny. Belgijski minister Van Zeeland oświadczył, że ten nowy wysiłek wojenny stanowi brzemień przekraczające środki, jakimi dysponuje jego kraj i że ugodyby on niewątpliwie w innych partnerów paktu atlantyckiego.

Francuski minister wojny, Plevin, zaaprobował z pokorą „zalecenie” Ridgway’a, oświadczając jednak, że nowe miliony, których żąda się od Francji, oznaczająby konieczność znalezienia „nowych zasobów”. Rozumie się samo przez się, że „zasoby”, do których pociągnął aluzję minister Pinay’a, oznaczają w zwykłym francuskim języku „nowe podatki”, przeciwko którym demagogicznie występuje francuski premier.

Poza przyspieszeniem remilitaryzacji zachodnich Niemiec, co stało oczywiście na pierwszym planie zainteresowań Rady Atlantyckiej, zebranej w pałacu Chaillot, inny jeszcze problem przyciągnął uwagę Francuzów: problem Indochin, 40 atlantyckich ministrów uchwaliło w tym względzie specjalną rezolucję na zakończenie swoich prac. Pinay i jego świta wyrażają pełne zadowolenie i gratulują sobie na skutek faktu, że okrutna, zbrodnicza wojna, którą prowadzi przeciw narodowi wietnamskiemu, została zaaprobowana przez atlantyckich partnerów, jako — jest to dosłowny cytát z rezolucji — „pozostająca w pełnej harmonii z celami i ideałami wspólnoty atlantyckiej”. Nie można jasnie powiedzieć, że wojna prowadzona w Indochinach jest wojną kolonialną, sprzeczną z interesami francuskimi i mającą na celu przygotowanie agresji USA przeciw Chinom. Francuzi nie zapominają też oczywiście, że wojna ta, całkowicie sprzeczna z interesami ich ojczyzny, została już oplanona — jak to przynajmniej Radzie Atlantyckiej ministrowie Pinay’a: Schuman i Letourneau — stratami 90 tys. zabitych, rannych lub wziętych do niewoli Francuzów oraz wydatkami 1.280 miliardów franków, tj. dwa razy tyle ile wynosiła pomoc marshallowska.

Najistotniejszy „sens” X sesji Organizacji Paktu Atlantyckiego został brutalnie ujawniony przez amerykańskiego ministra Achesona. Licząc się z pewnymi względami, które mogły odegrać rolę w czasie posiedzeń publicznych, Acheson sprzeczał ten „cel i sens” z najpełniejszym cynizmem w trakcie tajnego posiedzenia, oświadczając wyraźnie, czego Waszyngton oczekuje po rządach atlantyckich. Amerykański minister — ujawnił to „New York Herald Tribune” — położył nacisk na „konieczność szybkich przygotowań wojennych z myślą o gorącej wojnie przeciw Rosji”. Nie można wyrazić się jaśniej. Ujawnienie w trakcie debaty atlantyckiej coraz bardziej wzmagające się między imperialistami przeciwności — świadczy przede wszystkim o rosnącej potęgze walki ludów o pokój. Redukcja o połowę kredytów, których żądał Waszyngton, redukcja narzucona atlantyckim ministrom przez wole ludów, jest tego najjaszawszym dowodem. „Gorącej wojny”, której życzą sobie imperialiści amerykańscy, może przeszkodzić i zapobiec wzmocniona akcja narodów w obronie pokoju.

24 miejn W KRAJU NA ŚWIECIE

Kontraktacja roślin przemysłowych i konsumpcyjnych na rok 1953 rozwija się pomyślnie. W wielu województwach zainteresowanie chłopów kontraktacją na 1953 r. jest większe niż było na rok bież.

W całych Włoszech trwa akcja protestacyjna przeciwko projektowi nowej ordynacji wyborczej, odbywają się strajki i manifestacje.

W Chinach środkowo-południowych prowadzi się podczas zimy prace przy naprawie grobli przeciwpowodziowych i sieci irygacyjnych. Po zakończeniu tych prac przeszło dwa miliony hektarów ziemi uprawnej będzie zabezpieczonych przed powodzią, a powierzchnia nawadniana wzrośnie o 800.000 hektarów.

Centralna Agencja Telegraficzna Korei podaje, że w tych dniach odbyło się V plenum Komitetu Centralnego Koreańskiej Partii Pracy.

Mimo warunków zimowych prace przy budowie kanału południowo — ukraińskiego trwają w niesłabnącym tempie. Roczny plan robót budowniczo-montażowych wykonany został na miesiąc przed terminem.

L. Zeck

Pan i pani Schimmelingowie siedzą na sali rozpraw. Chodzi o sprawę rozwodową.

Sędzia spogląda w milczeniu na parę małżonków.

Advokat podnosi się z miejsca i zaczyna: — Wnoszę o rozwiązanie małżeństwa z winy męża! Ten człowiek, który ma szczęście być mężem zachwycającej i pięknej kobiety — tu obronca rzuca ogniste spojrzenie w stronę pani Schimmeling — popełnił niesłychany występki, zaniedbując swoje żonę na rzecz innej kobiety!

— I co powie pan na to, panie Schimmeling? — zapytał sędzia.

Pan Schimmeling westchnął bardzo głęboko. Zastanowił się przez chwilę, a potem zaczął mówić:

— Wysoki sądzie! To wszystko ma głębsze powody!

— Proszę powiedzieć nam o tym bardzo dokładnie!

— Cała historia zaczęła się w zeszłym roku, w marcu. W kinie dawano film pod tytułem „Grzeszne noce”. Czy pan sędzia widział ten film?

— To był dosko... — zaczął z entuzjazmem sędzia, ale urwawszy w połowie słowa, zmarszczył brwi:

— Proszę nie odbiegać od tematu!

— A więc, wysoki sądzie, moja żona powiedziała do mnie: „Kochanie, postaraj się dla nas o dwa bilety w trzecim rzędzie na

pierwszy seans!”. Poszedłem do kina. Przez pół godziny stałem w ogonku i wróciłem do domu z takimi biletami, jakich zażądała moja żona. Żona przyjęła mnie słowami: „Wyobraź sobie, ci zarozumiałcy Broselmeierzy z naprzeciwka idą również do kina. Nie możemy więc siedzieć w trzecim rzędzie, bo ci ludzie wezmą nas na języki. Zamień bilety na lepsze!”. Wróciłem więc do kina i zamieniłem trzeci rząd na osiemnasty.

Sędzia zmarszczył brwi i rzucił ostrzegawczo:

— Powtarzam, żeby nie odbiegał pan od tematu!

Pan Schimmeling skłonił się i rzekł ze skądą:

— Proszę mi wierzyć, że przez cały czas nie odbiegałem ani razu od tematu. A więc wracam do rzeczy. Kiedy przyszedłem do domu, zastałem u nas teściową. Moja teściowa chciała również iść do kina, przed tym jednak postanowiła zjeść kolację. A myśmy wzięli bilety na pierwszy seans. Wróciłem więc do kina i wymieniliśmy dwa bilety z osiemnastego rzędu na pierwszy seans, na trzy bilety w trzecim rzędzie na drugi seans. Kiedy wróciłem do domu nie

CIERPLIWOŚĆ

zastałem już więcej teściowej, natomiast żona miała lzy w oczach i skarżyła się, że boli ją głowa. Naturalnie nie miała ochoty iść do kina, wobec czego wymieniliśmy bilety na następny dzień na pierwszy seans. Nazajutrz mieliśmy wizytę: przyszła do nas przyjaciółka żony z mężem. Wobec tego musiałem zamienić dwa bilety w trzecim rzędzie na pierwszy seans — na cztery w dwunastym rzędzie na drugi seans.

Sędzia spojrzął na zegarek i przypomniał zeznającemu:

— Proszę się streszczać!

Pan Schimmeling ułonił się ponownie i ciągnął z wielką słodyczą:

— To, co potem nastąpiło, było prawdziwą lawiną wymian rozmaitych biletów na rozmaite seanse...

Urwał i z twarzą męczennika wyjaśniał:

— Kolejno wymieniałem cztery bilety w dwunastym rzędzie na drugi seans — na trzy w szóstym rzędzie na pierwszy seans następnego dnia. Potem dwa w drugim i jedno w szóstym rzędzie na drugie przedstawienie — na trzy w piątym rzędzie na trzeci seans. Następnie zamieniłem jeden bilet w ósmym rzędzie, a dwa w trzecim na pierwszy seans następnego dnia. Te z

Uwaga Czytelnicy!
Do numeru noworocznego dodamy
bezpłatny
kalendarz ścienny na rok 1953

kolęj oddałem w kasie, a na ich miejsce wzięłem trzy bilety w szóstym rzędzie na seans popołudniowy. A ponieważ do mojej żony zadzwoniła krawcowa, zmuszony byłem wymienić te bilety na...

Sędzia zerwał się z miejsca. Miał trochę błędne spojrzenie.

— ... Na dwa bilety w dwunastym rzędzie... — chciał ciągnąć dalej pan Schimmeling swoje zeznanie, jednakże sędzia przerwał mu i ciężko wdychając zapytał:

— Jak pan to mógł wszystko wytrzymać?

Pan Schimmeling uśmiechnął się łagodnie i rzekł po prostu:

— Ponieważ jestem z natury bardzo cierpliwy... I wtedy też doszedłem do wniosku, że odpowiednią byłaby dla mnie właśnie taka kobieta, która posiada przynajmniej tyle cierpliwości i łagodności, jak ja...

Sędzia spoglądał z podziwem na stojącego przed nim mężczyznę.

Był w najwyższym stopniu zaintrygowany.

— No i co? Czy znalazł pan wreszcie taką kobietę: tak samo łagodną i cierpliwą, jak pan? — zapytał.

Pan Schimmeling skinął głową:

— Tak jest, wysoki sądzie!

— I k'o?... I kto jest tą kobietą? — spytał sędzia bez tchu.

— Owa kasjerka z kina, która tyle razy posłała mi na rękę!

Opr. S.

14 tysięcy lotów bez awarii

Okręg poznański Ligi Lotniczej przoduje

W grudniu na lotnisku pod Poznaniem odbyła się uroczystość zakończenia tegorocznego sezonu lotniczego, połączona z oficjalnym ogłoszeniem wyników współzawodnictwa między jednostkami wyszkoleniowymi Ligi Lotniczej. Okręg poznański wysunął się po raz drugi na czoło polskich aeroklubów zajmując pierwsze miejsce w klasyfikacji krajowej.

W roku 1950 poznańska jednostka znajdowała się na 13 miejscu, a już rok później na drugim, by w bieżącym sezonie zająć pierwszą lokatę.

W tych trzech latach poznański Aeroklub pozbył się resztek tradycji pokutujących jeszcze z czasów, gdy do lotnictwa mieli tylko „wybrani”. Skład członków zmieniał się całkowicie na korzyść młodzieży robotniczej i chłopskiej. Udostępnienie szkolenia lotniczego pracującej i uczącej się młodzieży bez odrywania jej od zawodowych obowiązków, pozwoleń pracowników Zakładów Przemysłowych im. J. Stalina, tramwajarzom, kolejarzom uprawiać sport lotniczy.

Autorzy sukcesów

Znany z wielu pokazów pilot Szymański — kierownik wyszkolenia i instruktorzy: Patocki oraz Banasiak wzbogacają wiedzę młodzieży. Pod opieką instruktora Wojtasika, mając do dyspozycji doskonały sprzęt, nabywają



szybownicy doświadczeń. Ze wskazówek instruktora Turawskiego korzystali skoczniowiec spadochronowi. Natomiast mechanicy Baranek, Spychała, Zajackowski, Kirchner i Piątek, którymi kieruje Szafranski, utrzymywali sprzęt w stałej gotowości.

Aeroklub ostrowski

zajął pierwsze miejsce w Polsce w dziedzinie szybownictwa, utrzymując tym samym prymat z ubiegłego roku. Jest to dowodem dużego wysiłku pracowników, którzy nie spoczęli na laurach. Wyniki z sezonu, to zdobycie czterech złotych odznak szybowcowych, spełnienie dziewięciu warunków do złotej odznaki oraz uzyskanie trzech diamentów za przeloty szybowcowe ponad 500 km. Do coraz to lepszych rekordów i wyników podążają piloci: bracia Zydzorczak, Śmigiel, Cnotliwy i Misiek. Współautorami osiągnięć są: kierownik Kwaśniewski, Jasieczek, instruktor Cnotliwy, Tomaszewski i Grzeszczyk, oraz mechanicy: Werner, Filipiak, kierowani przez Grześkowiaka.

Szkoła leszczyńska

Trzecią jednostką okręgu poznańskiego, która przyczyniła się do uzyskania pierwszego miejsca jest Szkoła Szybowcowa pod Leszkiem. 14 tysięcy lotów bez wypadku i uszkodzenia sprzętu — to czyn nie spotykany w historii szybownictwa przedwojennego.

W ostatnich minutach gry padły zwycięskie bramki Polska — NRD 6:5 i 8:4

W berlińskiej Seelenbinder Halle odbyło się między-

narodowe spotkanie w hokeju na lodzie między drużynami Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Mecz, po zaciętej i wyrównanej grze, zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej 6:5 (2:1, 2:2, 2:2), dla której bramki zdobyli: Olszowski — 2, Nowak, Chodakowski, Brzeski i Csorich — po 1.

Drugie spotkanie drużyny polskiej i NRD, zakończyło się ponownym zwycięstwem naszych reprezentantów 8:4 (2:2, 2:1, 4:1). Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Nowak, Lewacki i Jeżak po 2, Csorich i Więcek po 1. Początek meczu bynajmniej nie zapowiadał łatwego sukcesu drużyny polskiej. Hokeiści NRD uzyskali początkowo zdecydowaną przewagę i przeprowadzali na bramkę Polaków szereg groźnych ataków. Dopiero od połowy I tercji gra się wyrównała, a pod koniec spotkania Polacy uzyskali zdecydowaną przewagę, strzelając w ostatnich minutach meczu 3 bramki.



zobrazowania korzyści podajemy, że 1000 ha pola może obsiać eskadra samolotów w przeciągu jednej godziny.

Przeprowadzany doroczny nabór na szkoły lotnicze daje wszelkie możliwości bezpłatnego zapoznania się z wszystkimi rodzajami sportu lotniczego. Dla zamikowanych mechaników organizowane są kursy.

Lotnictwo sportowe łączy emocje z przeżyciami turysty czynnym. Loty uczą samodzielności.

Z przyjemnością latania łączy się i gospodarze naszego sportowego lotnictwa.

Twoje koło ZMP, lub najbliższy oddział lotniczy udzielą wszelkich informacji.

Do zobaczenia w polu.

EDWARD ADAMSKI
Kier. Wysz. Lot. Okr. Pozn.
L. L.

Trzy międzypaństwowe mecze hokejowe

Finowie przybędą dziś do Warszawy

Na trzy mecze z reprezentacją Finlandii sekcja hokeja na lodzie GKKF powołała 25 zawodników. Są to: z OWKS — Koczab, Bromowicz, Chodakowski, Więcek, Nowak, Masekto, Palus, Janiczko, Olszowski i Jeżak, z Górnik — Hampel, Herda, Penczek i Wróbel II, z Unii — Szlendak,

Osorich, Lewacki i Kurek, z Gwardii — Skarżyński, Brzeski i Foryś, z OWKS Kraków — Nikodemowicz i Wróbel III, z Budowlanych — Czech i Trojanowski.

Finowie podali już skład swojej ekipy, która przylatuje do Warszawy dziś 27 bm. po południu. Do Polski przybędzie 15 zawodników: Nonkavaara, Rintakoski, Takala, Kauppi, Isotalo, Myllyla, Salisma, Saksanen, Makala, Tie, Leinesalo, Kuusela, Silvenuinen, Rapp i Nimi.

Hokeiści finscy to w większości młodzi zawodnicy w wieku 20—25 lat. W drużynie jest kilku uczestników tegorocznych Igrzysk Olimpijskich w Oslo, m. in. dobry strzelec Kuusela i Rapp.

Warto przypomnieć, że na Olimpiadzie w Oslo, polska drużyna pokonała Finlandię 4:2 i zajęła w ogólnej punktacji 6 miejsce przed Finlandią. Finowie wygrali w Oslo dwa mecze z ostatnimi w tabeli Niemcami zachodnimi i Norwegią.

Ze sportu

zagranicznego

Mistrzostwa piłkarskie w krajach demokracji ludowej zdobyli: CDNW (włoski) — Bułgaria, Honved — Węgry, Spartak — ZSRR, Unia — Polska, CCA — Rumunia, Motor — Dessau-NRD, która prowadzi w mistrzostwach czołowej klasy.

Do programu lekkoatletycznych mistrzostw Europy, które odbędą się w sierpniu 1953 w Zurychu, włączono również bieg kobiet na 800 metrów. Konkurencja ta — to silny punkt zawodniczek radzieckich.

Turniej siatkówki z przeszkodami

Organizatorem finałowego spotkania klasy wojewódzkiej w siatkówce mężczyzn był

Mecze szóstkowe

Przygotowanie hokeistów ziemnych do sezonu wiosennego — to nie tylko zaprawa w miesiącach zimowych w hali, lecz w dużym stopniu tzw. mecze szóstkowe.

Sekcja hokeja na trawie WKKF w Poznaniu rozpoczęła taki turniej 4 stycznia 1953 roku w hali WOSS. Każda z walczących drużyn spotka się z każdą, tak, że spotkania toczyć się będą do końca stycznia. W wyniku tych rozgrywek wyłoniona zostanie reprezentacja z 9 graczy (drużyna składa się z 6 zawodników, a dalsza trójka to gracze zamienni) na mecz z reprezentacją śląską i AZS — W-wa.

Do turnieju zgłosiły się: 2 drużyny Stali-Poznań, Spójni i Włókniarza z Gniezna, Kolejarza ze Środy i Wągrowca. Brak więc m. in. drużyny Kolejarza z Gniezna i Poznania i poznańskiego GWKS.

A może zbliżający się turniej zbudzi ich z zimowej drzemki, której przecież żadni sportowcy w kraju nie uznają. (X)

AZS. Niestety nie wywiązała się on, organizacyjnie z powierzonej mu roli.

Mistrzowskie rozgrywki miały się odbyć w sali liceum im. Karola Marcinkowskiego o godz. 11. Przybyło, poza AZS drużyny: Stali-Poznań, Gwardii-Kalisz i Spójni-Miłosław powiadomiono, że turniej odbędzie się w sali WOSS.

Tymczasem, po przybyciu do WOSS — okazało się, że rozgrywane są tam mistrzostwa juniorów. Powtórnie więc wszystkie zespoły stanęły w pierwotnie wyznaczonym miejscu do zawodów o godz. 13.30.

Wina, za tak fatalną organizację spada na AZS, który nie uzgodnił należycie przydziału sali.

Czy przy takiej organizacji możemy mówić o propagandzie i umasowieniu sportu? Raczej nie.

Turniej zakończył się, po zaciętych walkach sukcesem AZS. Na drugiej pozycji znalazła się, rokująca dobre nadzieje na przyszłość drużyna miłosławskiej Spójni przed Stalą.

Akademicy zakwalifikowali się więc do dalszych rozgrywek.

A. Wietrzyński
korespondent „Głosu”

Listy i odpowiedzi

PKS-ie! — źle się dzieje

Z Osiecznej do Leszna jeździ codziennie około 45 osób. Są to robotnicy i młodzież szkolna. O godzinie 6.10 przejeżdża przez Osieczną autobus PKS-u, który jest już, niestety, zupełnie wypełniony. Na wszelkie reklamacje kierowca autobusu rozkłada bezzadanie ręce i oświadcza, że to go nie obchodzi i radzi iść pieszo. Rada jest niezła, ale 10 km codziennie pieszo, w deszczu lub śniegu nie należy do przyjemności, w dodatku, gdy jest się posiadaczem biletu miesięcznego. Warto również przy-

pomnieć, że następny autobus odchodzi dopiero o godz. 16.35.

A teraz podobny obrazek z trasy Stupca—Kontin: przez Ostrowie, Kleczew i Slesin. Autobus wyjeżdża ze Stupcy o godz. 18.20 tak przepelniony, że po przyjeździe na stację kolejową zabiera zaledwie kilka osób, resztę pasażerów pozostawiając na tasce losu. Tak dzieje się z reguły w każdą sobotę lub święto. Sytuacja nie jest bynajmniej wesoła, ponieważ autobus do Ostrowie kursujący raz na dobę stanowi jedyne połączenie.

Więcej uczciwości

Właściciel sklepu przy ul. Kanalowej (tuż za narożnikiem) sprzedaje nieswieże masło, zapewniając przy sprzedaży, że jest ono „doskonale”. Na wszelkie interwencje, w sposób niezbyt uprzejmy odmawia wymiany towaru, lub zwrotu pieniędzy.

Ponieważ wypadki sprzedaży nieswieżego masła w tym sklepie nie są rzadkością — apelujemy do właściciela sklepu, by zechciał uczciwiej prowadzić handel, nie narażając ludzi pracy na straty. Jeżeli nasz apel nie odniesie skutku, to sprawą tą z pewnością zainteresują się odpowiednie czynniki. (2178)

Dyrekcja PKS-u nie może pozostawić bez pozytywnego rozwiązania i to w terminie jak najszybszym zarówno jednej jak i drugiej sprawy. Z Osiecznej do Leszna należałoby uruchomić w godzinach rannych dodatkowy autobus lub przyczepę. Dyrekcja PKS-u winna pamiętać, że bilety miesięczne są zobowiązaniem, z którego trzeba się wywiązywać.

Jeżeli chodzi o sytuację na odcinku Stupca—Ostrowie, to wprowadzenie dodatkowego autobusu w soboty jest również konieczne. (2064, 2065)

Wszyscy pracownicy chcą jeść obiady

W stołowie przy Prezydium MRN, mieszczącej się w Nowym Ratuszu, do tej pory wydawano obiady do godz. 17. Niestety od 15 grudnia br. kierownictwo stołówki skróciło czas wydawania obiadów do godz. 16.15. Zachodzi więc pytanie, czy sprawę tę, przed wydanym zarządzeniem, dostatecznie przeanalizowano. Przecież oczywiste jest, że wszyscy pracownicy nie mo-

gą przychodzić na obiad punktualnie o godz. 15. Mamy tu na myśli narady, inspekcje, konferencje itp. a przecież ludzie przebywający na nich mają chyba również prawo do spożycia obiadu.

Dlatego kierownictwo stołówki winno znaleźć takie rozwiązania, które byłoby korzystne zarówno dla pracowników jak i dla personelu stołówki. (2199)

Pracownicy poszukiwani

Księgowego(a) i kontystkę zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy im. Feliksa Dzierżyńskiego w Poznaniu, ul. Koronarska 18. — Warunki do omówienia na miejscu. K2855

Biologa-mikrobiologa na stanowisko asystenta (tkl) bakteriologicznego do laboratorium poszukują Zakłady Farmaceutyczne „Chirurgofil”, Poznań, ul. Chłapowskiego 24. 18910g

Głównego księgowego zatrudni natychmiast Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sulęcinie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny PZGS Sulęcina, ul. Kościuszki 20/21. — Mieszkanie zapewnione. K2861

Planistę — księgowego z praktyką oraz uczennicę do biura poszukuje zarząd Spółdzielni Pracy w Poznaniu. — Oferty Głos Wlkp. dla K2860.

Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 60 m. 6. 18982g

Gospodyni z gotowaniem, w starszym wieku, do lekarza na wyjazd potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Skowackiego 55. 18902g

Nauka

Tańców ludowych nowoczesnych wycieczka: Szczurkówna — Szczurek Poznań Marcin-kowskiego 2a. 18776g

Tańców szybko — przystępnie ucze Poznań Mickiewicza 27 m. 7. 18588g

Osobiste

Za długie i postępowanie córki. Blandyni Frankowskiej, nie odpowiadamy, Leon i Helena Frankowskiej. Luboń, Poznań-ska 11a. 18854g

Za wyrządzoną krzywdę moralną ob. Leokadii Szymkowiak zamieszkałej w Szamocinie, przenoszącej w Szamocinie obelgi wypowiedziane pod jej adresem odwołuje Maria Adamska. 23243p

Sprzedaż

Wózek autka koszykowe i spacerowe pedale malarskie poleca H. Świątek Poznań Stalowa Rynek 58. K2738

Parcela w Wile — Kamieniec Domek sprzedam — Nowowiejskiego 9. 17719g

Parcela w Wile — Kamieniec Domek sprzedam — Nowowiejskiego 9. 17719g

Futro płomkowe, trzyczwartę, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 65 m. 44. 23244p

Sypialnia biała stylowa materace wiosenne oraz 2 łóżka, nocny stolik, maszynę do szycia, poltrona, okazyjnie sprzedam. Poznań, telefon 90-38, od godz. 14—17. 18846g

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamiana

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie kuchnią, łazienką z centralnym ogrzewaniem (willa) z przyległym ogrodem owocowym. Szczecinie, na podobne w Poznaniu, Szczecin, Reduty Ordona 63. K2845

Dzierżawy

Dzierżawy gospodarstwa do 8 ha poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski dla 18860g

Gospodarstwo 60 ha z młynem i żywym inwentarzem na dogodnych oddam zaraz w dzierżawę. Stacja kolejowa w miejscu (60 km od Poznania). Oferty Głos Wlkp. dla 18868g

Poszukuje dzierżawy sadu czereśniowego lub innych owoców. Oferty: Poście-restaurant Racibórz pod „Kluger”. 23310p

Kupna

Wóz na gumach lub platformę kupię, Franciszek Fabiś, Kopańce pow. Wolsztyn. 23311p

Parcela — Wile — Kamieniec Domek kupię. Cena obfotna „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 17718g

Silnik elektryczny na prąd zmienny 5—7 KM kupię, Rogałki. Zięlankowo, Poznań, Wągrowo pow. Oborniki. 18852g

Koperek włoski kupię. Oferty z podaniem ceny: Edmund Drauski, Uście. 23361g

Kupię radioodbiornik od 5 lamp wzwyż najchętniej marki „Mende”. Ofiara Grinholc, Zagad Łokietka 18. K2862

Parcelę na Osiedlu Grunwaldzkim kupię. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Głos Wielkopolski dla 18903g

Zguby

Zgubiono teczkę na trasie stacji kolejowej Lednoga de gromady, Zwrot wynagrodzić. Zygmont Noga. 18881g

Zgubiono kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety i inne dokumenty na nazwisko Henryk Wieland zamieszkały Miechówce P. S. P. Z. nr 4, pow. Bytom. 23161p

Dnia 7 grudnia 1952 r. zgubiono portfel, zawierający kartę meldunkową nr 6 XVIII 551, wydawaną przez MRN Bojanowo, inne dokumenty na nazwisko Jan Kordec. 23277p

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację szkolną Wyższej Szkoły Inżynierskiej oraz 2 upoważnienia na inkaso dla firmy W. P. T. M. H. D. w Poznaniu na nazwisko Bolesław Pieczyński. Poznań, Słowackiego 19. 18817g

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację szkolną Wyższej Szkoły Inżynierskiej oraz 2 upoważnienia na inkaso dla firmy W. P. T. M. H. D. w Poznaniu na nazwisko Bolesław Pieczyński. Poznań, Słowackiego 19. 18817g

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację szkolną Wyższej Szkoły Inżynierskiej oraz 2 upoważnienia na inkaso dla firmy W. P. T. M. H. D. w Poznaniu na nazwisko Bolesław Pieczyński. Poznań, Słowackiego 19. 18817g

Stanisław Sienkiewicz

SYN ADAMA

z Darem-Kabuzi, urodz. w Lachowicach k. Baranowicz, zm. w Śremie 23. 12. 1952 r. Pogrzeb 28 grudnia, godz. 15 na cmentarzu zakładowym. Krewnych i znajomych o skomunikowanie się proszę!

Rodzina Ronke
Śrem ul. Targowa 1.

W gminie Strzałkowo — źle z odstawami

Większość powiatów woj. poznańskiego zakończyła już, bądź kończy obowiązkowe dostawy. Niestety kilka powiatów jeszcze zalega z odstawami. Znajdują się między innymi: Kalisz, Koło, Konin i Wrzesnia.

W powiecie wrzesińskim najbardziej opieszali są chłopcy gminy Borzykowo (67,3 proc. planu), Ciążeń (58 proc.), Dłusk (58 proc.) i Strzałkowo (57 proc.). Te gminy uniemożliwiają osiągnięcie przez powiat wrzesiński wyższego procentu wykonania odstaw. Najpoważniej, bo ponad 2.200 ton zalega gmina Strzałkowo, posiadająca gromady o znacznym procencie kulałów. Chłopi gminy Strzałkowo, a m. in. gromada Brudzewo i Szemborowo winni również obowiązek swój wobec państwa traktować poważniej i jak najszybciej wywiązać się z dostaw.

Do najbardziej opieszalych w gminie Strzałkowo należą m. in.: Maksymilian Rychler z Szemborowa (zalega ponad 43 tony), Maria i Stefan Koralewscy z Szemborowa, Walenty Stefański z Szemborowa (ponad 8 ton), a z Brudzewa: Władysław Nowaczyk, zalegający ponad 4 tony, Stanisław Pawlak — 2,2 ton, Stanisław Prekaniak — ponad 7 ton i Franciszek Stądzik — 2,3 tony. (St-St)

Wzywamy opornych z gminy Nowy Tomysł

Dlaczego mimo ukarania, Feliks Kaźmierowski z Wytoży zalega jeszcze z dostawą 332 kg żywca, a Andrzej Danier z Chojnik nie odstawił dotychczas 290 kg żywca?

A przecież w gminie Nowy Tomysł nie brak rolników, którzy już wszystko odstawił. Należą do nich: Antoni Werpalewski z Sątopy, Michał Grodholewski z Kozielek, Marcin Babel z Glinna i Maria Grabowska ze Starego Tomysła. Wykonali oni obowiązkowe dostawy mleka, żywca, ziemniaków i zboża w 100 procentach.

Ci najlepsi powinni swoim przykładem i pracą usławić przyłącającą do siebie opornych.

H. Nawrot
korespondent „Głosu”



Fot — CAF

W latach powojennej pięcioletki przemysł samochodowy ZSRP wyprodukował 20 nowych typów samochodów i autobusów. Przewidziany jest dalszy rozwój przemysłu samochodowego w czasie obecnej pięcioletki.

Na zdjęciu: dział montażowy samochodów osobowych „Pobieda” w Gorkowskich Zakładach Samochodowych im. Mołotowa.

Wszystkie siły do wykonania planu

Zbliża się koniec roku. Wiele zakładów pracy wykonało już zwycięsko zadania IV kwartału i co za tym idzie, roczne plany produkcyjne. Pozostałe, walczą o jak najwcześniejszą ich realizację.

W dniu 10 bm. załoga Leszczyńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zameldowała o wykonaniu przedterminowego rocznego planu. Załogę LZPO należało się specjalnie słowa uznania bowiem, w II kwartale br. pracownicy tego zakładu wykonali plan zaledwie w 58%. Ponadplanowa produkcja, jaką uzyskała załoga LZPO do końca roku osiągnie wartość około 1 miliona zł.

Załoga Kaliskich Zakładów Energetycznych Okręgu Centralnego — Elektrownia Kalisz — Piwnice roczny plan pracy wykonała 12 bm.

Miejski Zarząd Budynków Mieszkaniowych w Kaliszu również zrealizował plan roczny z nadwyżką. Wykonano planowy remont 75 budynków oraz ponadplanowo remonty zabezpieczające w 55 budynkach.

Spółdzielnia Inwalidów w Jarocinie jest spółdzielnią wielobranżową. Posiada ona swe placówki w Jarocinie, Żerkowie, Mieszkowie, Pleszewie, a nawet w powiatach sąsiednich, jak w Środzie i Krotoszynie. Dzięki zreorganizowaniu produkcji i przejściu na produkcję taśmową, ukończono ogólny plan roczny 15 dni przed terminem. Do przedterminowego wykonania planów, przyczyniło się w dużej mierze współzawodnictwo indywidualne i ze spółowe w placówce szewsko-cholewarskiej w Jarocinie, gdzie na wyróżnienie zasługują: Ignacy Jelak, Stanisław Dolny, Jan Nowak oraz pracownicy cholewarskiej: Stanisław Wesołek i Franciszek Wolniak. Z placówek zamiejscowych na czoło wysunął się pracownik placówki szewskiej w Krotoszynie nr 15 — Bolesław Tyrakowski, uzyskujący przeciętnie 200% normy.

Rawickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego zameldowały w dniu 13 bm. o przedterminowej realizacji planu rocznego. Sala II brygadziści Józefa Kowalskiego wykonała plan roczny już 12 bm. o godz. 10.30.

Załoga Obornickich Zakładów Przemysłu Drzewnego wykonała 17 bm. roczny plan produkcji. Wśród pracowników zasługują na wyróżnienie: Anna Rembacz (252% normy), Stanisław Ruciński (265%) i Stefan Nowotny — 294% normy.

Obok współzawodnictwa indywidualnego rozwija się tam i zespołowe. Spośród racjonalizatorów, najwięcej cennych usprawnień opracowali: Wacław Dzierżbicki, Edmund Rogala i Ludwik Kromolicki. Usprawnienia przyniosły Zakładom 150.000 zł oszczędności.

3 bm. załoga młynna nr 2 w Klecku, pow. Gnieźno, ukończyła roczny plan, co jest w dużej mierze zasługą takich pracowników jak: Józefa Kowalskiego — młynarza, Andrzeja Betyna — śrutownika i Józefa Żyły — młynarza. Trzeba dodać, że młyn nr 2 w Klecku zdobył pierwsze miejsce we współzawodnictwie między młynami woj. poznańskiego i bydgoskiego i za najlepszą jakość produkcji otrzymał propozycję przechodni oraz księgę pamiątkową.

Już 19 listopada br. Ekspozytura PKS w Lesznie zameldowała o wykonaniu rocznych zadań. Wyróżnili się

Uroczystości obchodzą 73 rocznicę urodzin Generalissimusa Józefa Stalina

W wielu wielkopolskich i lubuskich zakładach przemysłowych oraz instytucjach, pracownicy zaciągnęli warty produkcyjne dla uczczenia 73 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Tak np. załoga Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Wolsztynie postanowiła zwiększyć wydajność pracy, by w terminie ukończyć plan roczny. Pracownicy sekcji księgowo-finansowej wolsztyńskiego BPP włączyli się również do zobowiązań, postanawiając o 5 dni skró-

cić termin rocznych zamknięć rachunkowych.

Spółceństwo Sulechowa wzięło licznie udział w akademii poświęconej 73 rocznicy urodzin Józefa Stalina. Referat o życiu i działalności Wodza światowego proletariatu wygłosił ob. Kłoska — przewodniczący Zarządu Powiatowego TPP-R.

W części artystycznej wystąpił zespół Państw. Liceum Wychowawczyń Przedszkoli.

Młodzież Technikum Handlowo-Gastronomicznego w Gnieźnie wzięła udział w akademii urządzonej przez kl. III. Referat o okolicznościach wygłosiła uczennica Technikum — Cieślówicówna, po czym odbyła się bogata część artystyczna w wykonaniu chóru klasowego oraz słuchaczy szkoły — Maniównej (śpiew) i Mikołajczaka (akordeon).

Uczniowie Państw. Szkoły Ogólnokształcącej w Śremie uczcili 73 rocznicę urodzin Józefa Stalina na poranku świetlicowym. Referat o życiu i działalności Chorażego obozu pokój wygłosił uczeń klasy XI — Want.

Drużyna harcerska przy 11-Szkole Ogólnokształcącej w Krotoszynie zorganizowała uroczysty wieczór z programem poświęconym rocznicy urodzin Józefa Stalina i walce o pokój.

Z Wielkopolski

Załoga placówki nr 28 sprzedaży artykułów włókienniczo-odzieżowych „Spółnoty Pracy” w Pleszewie otrzymała ostatnio propozycję przechodni za najlepsze wyniki współzawodnictwa pracy w skali krajowej, uzyskane w III kwartale br. Kierownik placówki oraz sprzedawczyni: Helena Kempina i Stefania Kobylańska zdobyły największą ilość punktów za najwyższe obroty na 1 pracownika i największą liczbę załatwionych klientów. (W)

Przewodniczącą koła ZMP przy Spółdzielni Inwalidów w Jarocinie wybrano Mariannę Węclewską — przewodniczącą pracy oddziału ręcznarek placówki krawieckiej. (Al. Rutk)

W III etapie współzawodnictwa w Państwowej Fabryce Maszyn i Odlewni Żeliwa w Rawiczu najlepsze wyniki uzyskali: Józef Bartkowiak, Jan Jankowski, Stefan Mikołajewski, Bogdan Sierkierowski, Stanisław Joachimiak i Stanisław Dudziak. (St. B.)

89 procent młodzieży Chodzieskich Zakładów Porcelany bierze udział we współzawodnictwie pracy. Zbyt mało jednak członków zakładowej organizacji ZMP abonuje prasę młodzieżową, nie wszyscy regulują terminowo składki członkowskie oraz uczęszczają na zebrania i szkolenie ideologiczne. (Ko)

W przeddzień urodzin Wielkiego Wodza światowego obozu pokój — Józefa Stalina — odbyła się w Technikum Leśnym w Margoninie uroczysta akademii, zorganizowana przez Zarząd Szkoły ZMP. W akademii wzięli udział: przedstawiciele Rady Pedagogicznej, uczniów i personelu administracyjnego Technikum. Referat „O życiu i działalności Józefa Stalina” wygłosił R. Bocianek.

Zgromadzeni gorącymi okłaskami przyjmowali poszczególne części wypracowanego referatu, wyrażając uczucie głębokiej miłości i przywiązania do Józefa Stalina i Kraju Rad.

W części artystycznej wystąpił zespół świetlicowy Technikum z montażem słowno-muzycznym o życiu i działalności Józefa Stalina.

(Na podstawie korespondencji M. Rutkowskiego, W. Sakowskiej, W. Jabłońskiego, J. Jakubowskiego, B. Michałkówny i H. Kopera opracował W. M.)

27 KRONIKA GRUDZIEŃ

SOBOTA
Jana
słońce w.: 8.03
zach.: 15.44
księżyc w.: 12.26
zach.: 4.28

Zachmurzenie duże, rano mgliście, w ciągu dnia większe lokalne przejaśnienia, później rosnące od zachodu zachmurzenia i opady. Dniem temperatura maksymalna ok. 0 st. C lub parę stopni powyżej zera. Wiatry początkowo słabe zmienne, później skrajające na południowy zachód i południe.

Pocztą w Sompólnie bez dachu nad głową

Sompolno, to mała miejscina w powiecie kolskim, gdzie przy ulicy Pocztowej stoi budynek, w którym mieści się miejscowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny. Na razie stoi, ale wkrótce pewno będzie leżał. Bo od dwóch lat dach na tym domu podobny jest do siatki. W czasie deszczu woda kapie na biurka urzędników, na stoły listonoszów, segregujących gazety i listy. Mieszkający w tym domu naczelnik urzędu ma podczas deszczu świeżą wodę w mieszkaniu. Podstawia bowiem miski i różne garnki i ma tę wygodę, że nie potrzebuje nosić wody z odległej studni.

To jest jedna strona medalu.

Druga strona, to fakt, że Prezydium MRN przyznało pocztę przed półtora rokiem nowy, piętrowy, lecz niecałkiem wykonany budynek przy ul. Kolejowej. Należało tylko wstawić okna i urządzić wnętrze. Szyły w tej sprawie monity do Poznania. Jednakże na zarządzenie Dyrekcji Okręgowej, sprowadzono do Sompolna w końcu kwietnia 1952 cegieł, przyjechała brygada budowlana i... zamurowała drzwi i okna tego nowego budynku.

Pocztowcom w Sompólnie opadły ręce. Spodziewali się bowiem czego innego. A ponieważ przez dach starego budynku woda deszczowa leje się na biurka strumieniami i dach grozi zawaleniem, zabawili się w buchalterów. Policzyli cegły, wapno, cement i drewno, policzyli wynagrodzenie brygady budowlanej i doszli do wniosku, że za pieniądze, wydane na zamurowanie drzwi i okien można było dokonać prac wykończeniowych i przenieść cały Urząd P.T. do nowego gmachu. Nie chcąc posadzać nikogo o marnotrawienie materiału, pocztowcy powiadają, że absolutnie nie rozumieją kalkulacji planistów z Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu.

Nie rozumie także tej dziwnej kalkulacji i prosi szanowną Dyrekcję Okręgową o wyjaśnienie

Kajot

...brak oświetlenia w sieni i na pierwszym piętrze domu przy ul. 22 Stycznia 45 w Rawiczu?

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik”
REDAGUJE ZESPÓŁ
REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 II pr. Telefon: 62.70, 64.75, redaktor naczelny 78.76, sekretarz redakcji 74.36, dział miejski 7988, dział listów i interwencji 78.57, 18.64, redaktor dyżurny (do godz. 22) 64.75, drukarnia (nocny) 64.72. Godziny przyjęcia w redakcji: od 10 do 12.
ADMINISTRACJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, parter
PRENUMERATA: zamówienia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, listonosze oraz księgarnie.
OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW Prasa, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 62.31, konto PKO Poznań V 5220 110 Biuro czynne od 7 do 18.30, w soboty od 7 do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.
K-3-12836

SPRAWKI

O Janie i jego córce

Wizje Jana Lisieckiego siedziało dobrane gro- no najmłodniejszych gospodarzy Wszemborza i — jak przystało bogaczom wiejskim — narzekało na „ciężkie czasy”. Najwięcej białelił tym razem sam gospodarz. Według tabelli należało mu odstawić 22 metry pszenicy. On zaś odstawił do tej pory jedynie 10 metrów. Bardzo mu się nie chciało rozstawać z pozostałymi 12 metrami. Co robić? — myślał bez przerwy — co robić?

— Nie martwcie się kumie — pogadywali sąsiedzi, — nie wam nie będzie. Nie odstawicie i tylko. I co wam zrobia?

— Wlepia karę — mruknął Jan.

— A wlepia — rzucił wesoło ktoś z kąta — 100 złotych!

Izba zatrząsa się śmiechem.
— No widzicie — perswadował ktoś inny, — wasza kobieta sprzeda oselkę masła, zapłacicie te karę i znów będziecie mieli spokój.

— Dyć wiem, — Jan ciągle jeszcze miał wątpliwości, — przewlekać można. Ale na przednówku jeszcze gorszy żal odstawić...

— To piszcie podanie.

— Tak, tak — padły ze wszystkich głosów, — piszcie podanie i basta. Macie przecież córkę w GS-ie w Borzychowie. Biuro!

I Jan napisał.

Ze więcej nie może, że pszenicy nie ma, że brakujące 12 metrów odstawi zamiennikami, że prosi o zgodę na tę zamienną itd. itd.

Jan napisał podanie, a „biuro” córka dopilnowała, aby załatwiono je szybko i pomyślnie.

Prezydium GRN w Borzychowie zaopiniowało podanie pozytywnie. Przychylności GRN dla bogacza wiejskiego była tak wielka, że nawet nie zapytano o opinię aktywów gromadzkiego. Z jak najlepszą adnotacją własną i w trybie przyspieszonym przesłano podanie drogą urzędową do Prezydium PRN we Wrzesni.

Zainteresowany począł się w tym stanie rzeczy odrobić niepokoić. A nuż Wrzesnia zacznie dochodzić a co, a dla czego, wypytując średniaków i małorolnych ze wsi i w rezultacie odmówi zgody na zamiar?

Tylko „biuro” córka nie traciła pogody ducha.

— Śmiej się tak z tego — mówiła niefrasobliwie, — zrobie się!

Już za kilka dni przyszła odpowiedź z Wrzesni. „Biuro” córka odczytała urzędowe pismo na głos:

„W odpowiedzi na pismo obywatela z dnia... Prezydium PRN we Wrzesni postanawia z wolności obywatela całkowicie od obowiązku dostawy pszenicy.”

Jan aż gębę otworzył ze zdumienia:

— Dyć ja prosiłem tylko o zamiar!

— A co, nie mówiłam tatce — powiedziała z dumą „biuro” córka, — nie takie rzeczy się u nas załatwia!

Powyższa historyjka nie wymaga żadnych komentarzy. Opowiadał mi ją korespondent „Głosu” ob. Stempień.

Kropka.

JASKI

Teatry

POLSKI — g. 19 — „Bamerottowie”

NOWY — g. 19 „Posą-dzenie”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pod-lotek”

MŁODEGO WIDZA — g. 14 „Damy i huza-ry”

PANSTWOWY TEATR W GNIEŹNIE —

Śrem — „Pieja ko-guty”

Kina

APOLLO — g. 13 „A-larm, g. 15.30, 17.30 i 19.30 „W pogoni za sławą”

BAŁTYK — g. 14.30 „Małżeństwo Kata-rzyny” g. 16.30, 18.30 i 20.30 „Nie ma po-

CO — GDZIE — KIEDY

koju pod oliwkami” (od lat 18)

MUZA — g. 16, 18 i 20 „Ślub z przeszkoda-mi” (od lat 14)

RIALTO — g. 14 „Pod-lotek”, g. 16, 18 i 20 „Noc wigilijna”

WARTA — g. 16, 18 i 20 „Zawieja”

PIAST — g. 15, 17 i 19 „Wschodnie załoty”

Radio

Program II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości:

5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P). 21. 23.50

Koncerty:

5.10 i 6.50 — poran-

ny, 12.15 — na swojską nutę, 13 — utwo-ry wiolonczelowe, 13.15 — muzyka polska, 14.10 (P) — wiolonczelowy, 14.25 — rozrywkowy, 14.50 (P) — chóru Rozgłośni Poznańskiej, 16.20 (P) — polska muzyka lekka, 17.15 (P) — różnych narodów, 17.45 (P) — rozrywkowy, 18.05 (P) — muzyka polska, 18.55 (P) — 21.30 — tańeczny, 22.20 — sonaty fortepianowe, 22.50 — taneczny, 23.10 — muzyka na dobranoc.

11.45 — głos maja kobiety, 12.45 — dla wsi, 15.10 — „Zamek i podzameczek” fragm. opow. Niemcowej, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszelchnia Radia, 16.45 (P) — „między miastem a wsią” — słowno-muzyczna, 18 (P) — dla wsi z cyklu: „Ojczyźnie plon”, 18.20 (P) — interwjuujemy i przypominamy, 19 — słuchowisko Wojciecha Maciejewskiego pt. „Decyzja”, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — przy sobie po robocie, 22 — Wszelchnia radio wa.

Sport:

17.40 (P) — audycja sportowa z cyklu: „Ring wolny”, 21.26 — wiadomości sportowe.

Audycje inne:

5.55 (P) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 6.10 — kalendarz radiowy,